

Poza Mną nie ma Boga

Ludzie chętnie mówią: niech każdy wierzy, jak uważa. Byleby w coś wierzył. A to nie jest tak! Bo jeśli wierzy w uzdrowieńczą moc kota, to jest to coś zupełnie innego, niż wiara w zbawienną moc Pana



Jezusa ukrzyżowanego. Ludziom te rzeczy się mylą, bo nie pogłębiają swojej wiary, ani przez modlitwę, ani przez życie sakramentalne, ani przez otwieranie się na Boże słowo. Ludzie mówią: byle w coś wierzył. A Bóg sam mówi o sobie: *Poza Mną nie ma innego Boga.*

Wielu ludzi nie wie do końca w jakiego Boga wierzy. Ułożyli sobie własny katechizm, obraz Boga na własne wyobrażenie, dalekiego od Boga Ewangelii.

Poza Mną nie ma innego Boga. To są ważne słowa, warto tym słowom zawierzyć. Boga trzeba szukać. Boga prawdziwego trzeba nieustannie poszukiwać. Pan Jezus jest Bogiem, który pozwala się znaleźć. Jest blisko: w Najświętszej Eucharystii, w sakramencie pojednania, w swoim słowie. Pozwala odczuć swoją bliskość na modlitwie. To chyba największa życiowa porażka, klęska, rozminąć się z Bogiem jedynym i prawdziwym. A tak wielu doświadcza tej klęski, na naszych oczach. Jak im pomóc? Co powinniśmy zrobić, by pomóc naszym braciom, którzy w swoim życiu pobłądzili i odeszli od Pana Boga i Jego Kościoła. Można robić wiele, ale najważniejszą rzeczą jest wytrwała modlitwa, nawzajem za siebie, o rozwój wiary naszej i naszych bliźnich, którzy są daleko.

[prob.]